



Wysokich lotów, Gieniu!

2017-01-11

Gienia (samiczka gila) najprawdopodobniej miała bliskie spotkanie z samochodem. Półżywa i z zakrwawionym dziobkiem siedziała na jednej z przystankowych ławeczek. Ogrzana, napojona wodą przez inspektorów ZIKiT, doszła do siebie i po godzinnej „kuracji” odleciała.

Dziś nasi pracownicy przypadkiem spotkali na swojej drodze przemiłego pomocnika. Podczas inwentaryzacji wiat przystankowych, natrafili na rannego ptaszka, który siedział samotnie na ławce na przystanku przy ul. Karowej. Był zmarznięty i osowiały.

- Otuliliśmy go chusteczką i zabraliśmy do auta. Tam został napojony wodą. Przez godzinę jeździł z nami podczas inwentaryzacji, a gdy pod koniec podróży dwa razy zerwał się do lotu, został przez nas wypuszczony na zewnątrz – opowiadają pracownicy ZIKiT, którzy uczestniczyli w akcji.

Przypominamy, że każdy kto zauważy na drodze przemarznięte, opuszczone lub ranne zwierzątko, powinien powiadomić o tym odpowiednie jednostki, np. Straż Miejską (986) lub Schronisko dla Bezdomnych Zwierząt (12 429 74 72). Tam można też uzyskać informacje, w jaki sposób pomóc zwierzętom w mieście w potrzebie, szczególnie w okresie zimowych mrozów!